

Kalina Jędrusik, Wszystko skończone

Wszystko skończone, możesz iść
Rozpaczać nie ma nad czym
Byliśmy razem ja i ty
Tak było jak w teatrze

Między nami nic nie było
Wspomnień nie ma żadnych
Nic nie było prócz miłości
Ale nam ją skradli

Za dzień już nie spotkamy się więcej przecież
Za tydzień zagubimy się w wielkim świecie
Za miesiąc w sercu zgoją się rany
A za rok... to śmieszne - rok wytrzymamy

Znajdziemy sposób, aby zły czas zabijać
Nie będzie znów tak bardzo źle
Lecz o jedno tylko proszę:
Gdyby jakaś słabość
Nie dała mi przeczekać
I gdybym choć z daleka
Wołała "wróc" - nie wracaj już

Inne będą nasze dni
Adresy, telefony
Kiedyś po latach spotkasz mnie
Idąc na przykład z żoną

Kiedy się uklonisz, no to
Spojrzę uśmiechnięta
Twoja żona spyta: "Kto to?"
Powiesz: "Nie pamiętam"

Za dzień już nie spotkamy się więcej przecież
Za tydzień zagubimy się w wielkim świecie
Za miesiąc w sercu zgoją się rany
A za rok... to śmieszne - rok wytrzymamy

Znajdziemy sposób, aby zły czas zabijać
Nie będzie znów tak bardzo źle
Lecz o jedno tylko proszę:
Gdyby jakaś słabość
Nie dała mi przeczekać
I gdybym choć z daleka
Wołała "wróc" - nie... nie wracaj już